Nr 565. **Kraków, Niedziela 7 Grudnia 1913.** **Rok XXXII.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	36	18	9	3 . 70 h.
z dwurazową	38	19	9 . 80 h.	3 . 20 .
w Państwie Niemieckiem	36	18	9	3
w innych państwach	48	24	12	4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie Nr rach. pocz. Kasy Oszczęd. 657.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 5.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas i A. Salamonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Euczycza, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchatab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 8. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: He[illegible] (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., [illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Loretto, directeur, Rue Rougem[illegible]

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Z komisyi dla reformy wyborczej.

(Telefonem).

Lwów, 7 grudnia.

W dyskusyi porannej na wczorajszem posiedzeniu komisyi dla reformy wyborczej, nad paragrafem 3 ustawy krajowej o składzie sejmu **objawiła się jednomyślność** w tem, aby wybrać subkomitet dla omówienia wniosku posła **Kędziora o zniesienie kuryi średniej własności**, posła **Neumana o powiększenie mandatów Izb rękodzielniczych z 2 na 5**, i wniosku posła **Lewickiego**, aby przy **każdej kuryi określono wyraźnie liczbę mandatów polskich i ruskich** i wprowadzono nomenklaturę: „rusko-ukraiński".

Poseł Kost Lewicki zgłosił przy tej sposobności wniosek, aby w paragrafie 3, litera a), gdzie jest mowa o biskupach i wirylistach, **wymienić obrządek każdego biskupa**. Żądaniu temu namiestnik się sprzeciwił, oświadczając jednak, że porozumie się w tej sprawie z Wiedniem.

Wybór subkomitetu.

Do subkomitetu dla omówienia wyżej wspomnianych wniosków **wybrano po jednym członku z każdego klubu**, a mianowicie posłów: Kleskiego, Witosa, Głąbińskiego, Hupkę, Pinińskiego, Kaszuicę i Petruszewicza.

Przyjęcie §§ 4, 6 i 10 statutu krajowego

W dalszym ciągu porannego posiedzenia przyjęto bez dyskusyi paragrafy: 4, 6 i 10 statutu krajowego o kierownictwie Sejmu, okresie trwania kadencyi Sejmu, o kompetencyi Sejmu i o rozwiązaniu Sejmu, poczem odroczono obrady do popołudnia.

O skład członków Wydziału krajowego.

Na posiedzeniu popołudniowem dyskutowano nad paragrafem 11, traktującym o składzie członków Wydziału krajowego. Dyskusya była gorąca. Poseł Kost **Lewicki** zgłosił wniosek, aby zmienić ten paragraf w ten sposób, że **Wydział krajowy liczyć będzie 7 członków w tem 2 Rusinów**, i zaznaczył, że na taki skład Wydziału krajowego zgodzono się już w komisyi dla reformy wyborczej na wiosnę r. u., i że na tem stanowisku stał namiestnik Bobrzyński, marszałek hr. Badeni i większość stronnictw polskich.

Posłowie **Stadnicki i Głąbiński** obstawali przy brzmieniu tego paragrafu według projektu rządowego, t. j. **przy 8 członkach Wydziału krajowego** i dodali, że ich stronnictwa nigdy nie zgodzą się na stosunek 7:2.

Poseł Lewicki oświadczył wówczas, że Rusini skłonni są zgodzić się na inną kombinacyę, a mianowicie na 10 członków Wydziału krajowego oprócz marszałka, w tem jednak musiałoby być 3 Rusinów.

Poseł hr. **Badeni** imieniem konserwatystów krakowskich oświadczył się za projektem rządowym. To samo oświadczył poseł **Zamorski**. Poseł hr. **Piniński** zauważył, że paragraf ten jest bardzo ważnym i dlatego klub jego zgodzi się na stosunek 8:2.

Poseł **Petruszewicz** przypomina, że przy rozstrzygnięciu konferencyi w sprawie Wydziału krajowego, które zapadło pod przewodnictwem ówczesnego prezesa Koła polskiego, **Bilińskiego**, obecni byli także posłowie: Głąbiński, Czartoryski, Abrahamowicz. Marszałek Badeni zaproponował wówczas wniosek kompromisowy 7:2, na który Biliński się zgodził, a posłowie Głąbiński, Czartoryski i Abrahamowicz przyjęli to w milczeniu.

Posłowie Czartoryski i Głąbiński przedstawiali swoje stanowisko, a poseł Garapich dodał, że Badeni i Biliński zrobili to wówczas na własną rękę i nie mieli prawa przemawiania imieniem wszystkich grup polskich.

Namiestnik Korytowski bronił następnie projektu rządowego i prosił Rusinów, aby wielkiej kwestyi z tego nie robili, bo inaczej reforma wyborcza nie przyjdzie do skutku.

Poseł Łahodyński wykazywał, że Rusini pokrzywdzeni zostali już przy procentowym rozdziale mandatów, nie powinni być więc pokrzywdzeni także na reprezentacyi w Wydziale krajowym.

Referent Niezabitowski oświadczył się za projektem rządowym i postawił wniosek, aby głosowanie nad tą kwestyą odroczono.

Prezes Leo oświadczył, że paragraf 11 jest związany z paragrafami 12, 13 i 42 ustawy, te paragrafy zatem należy również odroczyć.

Poseł Lewicki apelował do przeciwników, aby zgodzili się na stosunek 7 : 2, bo na stosunek 8 : 2 Rusini absolutnie nie mogą się zgodzić. Wkońcu zaproponował, aby głosowanie nad temi paragrafami odroczono aż do przyjęcia całego statutu i ordynacyi wyborczej.

Poseł Czartoryski wyraża życzenie, aby głosowanie odbyło się natychmiast, coby było bardziej szczerem.

Prezes Leo odroczył jednak głosowanie nad temi paragrafami aż do ukończenia debaty nad statutem.

Przyjęcie §§ 17 i 32.

Przyjęto następnie bez dyskusyi paragrafy 17 i 32, traktujące o formalnościach sejmowych.

§§ 35 i 35 a.

W paragrafie 35 przyjęto wniosek, aby dla wyboru komisyi w permanencyi wymagana była obecność $^2/_3$ i większość $^2/_3$.

Paragraf 35 a, traktujący o wyborze komisyj sejmowych i członków Sejmu do instytucyj krajowych uchwalono odroczyć na później.

Przyjęcie § 38.

Przystąpiono do § 38 o komplecie w Sejmie i petryfikacyi postanowień o obszarach dworskich.

Paragraf ten opiewa:

Do powzięcia ważnej uchwały Sejmu potrzebną jest obecność więcej niż połowy wszystkich członków Sejmu (§ 3 statutu kraj.) i zgoda bezwzględnej większości członków obecnych. W razie równości głosów wniosek, wzięty pod obrady, upada.

Do powzięcia ważnej uchwały w sprawie zmiany postanowień statutu krajowego, określających skład Sejmu (§ 3 statutu), oraz postanowień, odnoszących się do zasad połączenia obszarów dworskich z gminami miejscowemi (§ 18 b), potrzebną jest obecność co najmniej 186 członków Sejmu i zgoda co najmniej dwóch trzecich części członków obecnych.

Do powzięcia ważnej uchwały w sprawie zmiany wszystkich innych postanowień statutu krajowego, oraz dołączonej do niego ordynacyi wyborczej i dodatku tabelarycznego do tej ordynacyi, potrzebną jest — o ile sama ordynacya wyborcza w paragrafie 8 nie zawiera w tej mierze odmiennych szczegółowych postanowień — obecność przynajmniej trzech czwartych części wszystkich członków Sejmu i zgoda co najmniej dwóch trzecich członków obecnych.

Hr. Piniński zaproponował, aby trzeci ustęp tego paragrafu usunąć, czemu sprzeciwił się poseł Rutowski.

Poseł Garapich zgłosił wniosek o petryfikacyę także Rad powiatowych.

Poseł Stroński wnosi, aby ustęp trzeci zmienić w ten sposób, że do powzięcia ważnej uchwały potrzebny jest komplet trzech piątych, a zgoda dwóch trzecich obecnych.

Wszystkie te wnioski upadły. Wniosek posła Garapicha zyskał 11 głosów.

Zacytowany wyżej paragraf **38** przyjęto w brzmieniu projektu rządowego.

Dalsze obrady.

§§ 18 b i 18 c o Radach powiatowych odroczono.

Kilka dalszych ustępów ustawy krajowej odroczono do dzisiaj.

Komisya reformy wyborczej obradować będzie dzisiaj rano i po południu, a w poniedziałek tylko po południu.

Obrady nad rządowym projektem reformy wyborczej przeciągną się w komisyi znacznie dłużej, aniżeli na to przeznaczono czasu.

Wobec tego prezes Leo zwrócił się do namiestnika i przedstawił mu tę sytuacyę, oraz zaproponował, aby namiestnik zwrócił się do rządu i porozumiał się z nim co do zmiany ustalonego już kalendarza prac w parlamencie.

Narady klubów.

Lwów. Klub ukraiński obraduje w permanencyi. Wieczorem odbyło się znowu posiedzenie klubu ukraińskiego.

Wieczorem obradowały też kluby centrum i autonomistów.

Lwów. Prezydya klubów polskich rozpoczęły posiedzenie wczoraj o godz. 9 wieczorem. Obrady przeciągnęły się poza godz. 12 w nocy. Omawiano różnice, jakie wyłoniły się w komisyi reformy wyborczej. W posiedzeniu brali udział namiestnik i marszałek.

Postanowienia w okręgach mieszanych.

(Telefonem).

Lwów, 7 grudnia.

§ 44 a przedłożonego przez rząd projektu ordynacyi wyborczej postanawia w sprawie okręgów pod względem narodowym mieszanych, a to: Mościska, Przemyśl, Sanok, Gródek, Bóbrka, Sambor, Kamionka, Złoczów, Tarnopol, Brzeżany, Podhajce, Trembowla i Husiatyn, na które przypada po dwóch posłów, a każdy wyborca głosować ma tylko na jednego posła, że wyborcy głosować mogą tylko na kandydatów poprzednio zgłoszonych. Dalsze postanowienia są następujące:

Równocześnie z rozpisaniem wyborów wyznaczy namiestnik termin co najmniej 14-dniowy, w ciągu którego najmniej 50 osób, zamieszczonych jako wyborcy na liście wyborczej danego okręgu, może w któremkolwiek starostwie tegoż okręgu wyborczego zgłosić kandydata, wymieniając jego imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz oznajmiając, czy żąda umieszczenia go jako kandydata na liście polskiej, czy też na ruskiej.

Jako kandydat na jedną z tych dwu list narodowych może być zgłoszony tylko taki wyborca, który przy ostatnim spisie ludności podał jako swój język potoczny, język tej narodowości, na której listę został zgłoszony. Żądanie umieszczenia kandydata na liście polskiej może być postawione tylko przez conajmniej pięćdziesięciu takich wyborców danego okręgu wyborczego, którzy przy ostatnim spisie ludności podali jako swój język potoczny język polski. Tak samo żądanie umieszczenia kandydata na liście ruskiej może być postawione tylko przez conajmniej pięćdziesięciu takich wyborców danego okręgu wyborczego, którzy przy ostatnim spisie ludności podali jako swój język potoczny język ruski. Żądanie takie powinno być zgłoszone przez każdego z wyborców osobiście we właściwem starostwie i przez nie zapisane do protokołu, przyczem nie wymaga się, aby wszyscy zgłaszający równocześnie się jawili; może być również przez wyborców pisemnie wniesione.

Jeżeli zgłaszający osobiście wyborca nie jest w starostwie osobiście znany, musi identyczność jego osoby być stwierdzona przez naczelnika gminy zamieszkania lub innych dwóch, wiarygodnych w starostwie osobiście znanych świadków.

W protokole zgłoszenia ma starostwo co do każdego zgłaszającego wyborcy stwierdzić urzędownie identyczność jego osoby, jego uprawnienie wyborcze w danym okręgu, tudzież okoliczność, iż przy ostatnim spisie ludności podał jako swój język potoczny język tej samej narodowości, do której należy zgłoszony przez niego kandydat na posła. Jeśli zgłaszający wyborca był konskrybowany w obrębie tego starostwa, w którem następnie zgłoszenie kandydata, okoliczność powyższą ma starostwo sprawdzić w krótkiej drodze na podstawie operatu konskrypcyjnego. Jeśli zaś wyborca ten był konskrybowany w innym powiecie, winien do protokołu zgłoszenia przedłożyć co do swego języka potocznego, jaki podał przy ostatni spisie ludności, poświadczenie urzędowe tego starostwa, w którego powiecie był konskrybowany.

W razie pisemnego zgłoszenia, mają być podpisy wyborców uwierzytelnione sądownie lub notaryalnie.

Kandydat względnie wyborca, który w ostatnim spisie ludności nie był wykazany, jako zamieszkały w kraju, musi przedłożyć politycznej władzy powiatowej odpowiednie oświadczenie co do swej narodowości.

Po upływie terminu, wyznaczonego na zgłaszanie kandydatów, przedłożą starostwa protokoły zgłoszeń namiestnikowi, który sprawdzi czy zgłoszenia te uskuteczniono zgodnie z ustawą, zestawi je ostatecznie, ułoży listę kandydatów i listę kandydatów ruskich dla danego okręgu wyborczego i prześle je starostwom tegoż okręgu, celem ogłoszenia ich plakatami w każdej gminie (obszarze dworskim), zarządzając równocześnie ogłoszenie ich w krajowej gazecie urzędowej. Tak na plakatach, jak i w gazecie urzędowej umieścić należy zastrzeżenie, że głosy, któreby padły na kandydatów na listach tych nie zamieszczonych, nie będą liczone jako głosy ważne.

Ogłoszenie list kandydatów nastąpić powinno najmniej na dziesięć dni przed wyborem.

Gdyby w tym terminie i w sposób wyżej przepisany tylko na jedną listę narodową zgłoszono kandydatów, namiestnik ma ten fakt ogłosić w sposób wskazany w końcowym ustępie tego paragrafu i wyznaczyć trzydniowy termin, w którym mogą być jeszcze kandydaci na drugą listę zgłaszani.

Gdyby i ten termin upłynął bezskutecznie, będą wyborcy ograniczeni przy głosowaniu tylko do kandydatów zgłoszonych na jedną listę narodową, a zresztą przy wyborze znajdą zastosowanie przepisy § 44 tej ordynacyi.

Gdyby zaś w sposób wyżej opisany nie zgłoszono wcale żadnych kandydatów, lub wogóle tylko jednego kandydata, wówczas przy wyborze znajdą w całości zastosowanie postanowienia § 44 tej ordynacyi.

Gdyby kandydat zgłoszony na listę narodową zmarł przed wyborem, w takim razie wyznaczy namiestnik nowy ośmiodniowy termin zgłaszania kandydatów na podstawie tej samej listy wyborczej, a w razie potrzeby termin wyboru odroczy. Zgłoszenia już uskutecznione pozostają w mocy.

O zarządzeniach wynikających z postanowień ustępów 9, 10 i 11 niniejszego paragrafu namiestnik zawiadomi starostów danego okręgu i poleci ogłoszenie tych zarządzeń.

§ 44 b. Jeżeli wybór odbywa się na podstawie ogłoszonych list kandydatów, ma główna komisya wyborcza zestawić z całego okręgu osobno liczby tych głosów, które padły na kandydatów listy ruskiej, a osobno liczby tych głosów, które padły na kandydatów listy polskiej. Wpierw wymienioną listę uznaje się za listę większości, a drugą za listę mniejszości narodowej.

Do ważności wyboru potrzeba, aby suma głosów, oddanych na kandydatów listy większości, wynosiła przynajmniej 50 prc., a suma głosów, oddanych na kandydatów listy mniejszości, przynajmniej 25 prc. oddanych ważnych głosów, tudzież, aby zarówno jeden z kandydatów listy większości, jakoteż jeden z kandydatów listy mniejszości otrzymał bezwzględną większość głosów z ogółu głosów, które padły na kandydatów tej samej listy. W takim razie ci dwaj kandydaci mają być uważani za wybranych.

Jeżeli nie osiągnięto takiego wyniku, należy na obu posłów zarządzić wybór ściślejszy. Do ściślejszego wyboru wchodzi trzech kandydatów, którzy otrzymali względnie największą liczbę głosów, z ogółu ważnych głosów. W razie równości głosów rozstrzyga los wyciągnięty przez przewodniczącego komisyi wyborczej, kto ma wejść do ściślejszego wyboru. Gdyby jednak wszystkich trzech wypadło wziąć z pośród kandydatów listy większości, to zamiast trzeciego wchodzi kandydat, który jako kandydat listy mniejszości otrzymał największą ilość głosów z tej listy.

Za wybranych należy uznać tych dwóch kandydatów, którzy otrzymali względnie największą liczbę głosów z ogółu ważnych głosów. Gdyby jednak głosy tak się rozłożyły, że kandydat listy mniejszości otrzymał z pośród trzech najmniejszą liczbę głosów, ale liczbę wynoszącą conajmniej 25 prc. ogółu ważnych głosów, to za wybranych należy uważać najpierw tego kandydata, który z pośród dwóch kandydatów listy większości, otrzymał większą ilość głosów, a za drugiego wybranego uznać kandydata listy mniejszości.

W razie równości głosów rozstrzyga los wyciągnięty przez przewodniczącego komisyi wyborczej.

Przepis § 44 a co do zgłaszania kandydatów, nie odnosi się do zastępców posłów.

§ 45. We wszystkich tych okręgach wyborczych, na które przypada dwóch posłów, a każdy wyborca ma głosować tylko na jednego posła (§ 44), wybiera się zarazem zastępców.

Rozdział wśród antybloku.

(Telefonem).

Lwów, 7 grudnia.

„Gazeta Narodowa" ogłasza list dra Adama Skałkowskiego, należącego do obozu centrum, wydawcy „Rzeczypospolitej", właściciela dóbr w powiecie samborskim do posła hr. Aleksandra Skarbka.

List zaznacza, że wybór hr. Skarbka z wielkiej własności ziemskiej z powiatu samborskiego dokonany został nie bez zastrzeżeń. Powierzono mu mandat, jako człowiekowi zasłużonemu w powiecie rudeckim i jako wiceprezesowi Koła polskiego, nie zaś z tytułu jego przynależności do narodowej demokracyi. Obecnie podobno, czytamy dalej w liście, wyłania się głęboka różnica między pańskiem pojmowaniem najbliższych zadań polityki narodowej a rozumieniem obowiązków politycznych przez towarzyszy godności jego z tego obwodu. Ten stan rzeczy jest nadto rażący. W imię zatem poszanowania zasad, w imię czystości życia publicznego należałoby chyba znieść się w tej chwili z kołem wyborców i świadomą ich wolę mieć za sobą.

List ten był wczoraj żywo omawiany w kuloarach Sejmu. Hr. Skarbek grozi, że ewentualnie złoży mandat.

O regulacyę płac nauczycieli ludowych.

(Telefonem).

Lwów, 7 grudnia.

Deputacya krajowego komitetu wiecowego w sprawie regulacyi płac nauczycieli ludowych odbyła konferencye z namiestnikiem drem Korytowskim, marszałkiem Gołuchowskim, ministrem Długoszem i z prezydyami klubów: lewicy, centrum, autonomistów, ludowców i ukraińców.

Namiestnik Korytowski zapewnił deputacyę, że wobec postulatów nauczycielstwa ludowego zajmuje przychylne stanowisko. Podobne oświadczenie złożył marszałek hr. Gołuchowski, który dodał, że dołoży starań, ażeby komisya budżetowa Sejmu uwzględniła postulaty nauczycieli.

Dr Leo imieniem lewicy sejmowej oznajmił, że lewica szczerze opiekowała się zawsze sprawami nauczycielstwa i szkolnictwa, a uznając ciężkie położenie nauczycieli, jest gotową zgłosić formalny wniosek zaraz na pierwszem posiedzeniu sejmowem co do regulacyi płac i dodatku drożyźnianego i przypilnować, aby na najbliższych posiedzeniach zrealizowano ten wniosek.

P. ks. Czartoryski zaznaczywszy, że klub centrum jest przychylny obu żądań nauczycieli, podniósł, że byłoby pożądanem, ażeby przewodniczący klubów ustalili w tej sprawie jednolitą akcyę.

P. Garapich imieniem klubu autonomistów zapewnił deputacyę o przychylności klubu, ale zawarunkował ją względami na budżet i reformę wyborczą.

Minister Długosz uznał kwestyę szkolnictwa za najdonioślejszą dla kraju i wyraził nadzieję, że po załatwieniu planu finansowego przez Radę państwa, a reformy wyborczej przez Sejm, powiedzie się przeprowadzić regulacyę płac w granicach czterech najniższych klas rangi urzędników państwowych.

Posłowie Bojko i Witos dali imieniem klubu ludowców zapewnienie, że klub ten poprze żądania nauczycieli.

Wreszcie dr K. Lewicki zaznaczył dobitnie, że pierwszą najważniejszą sprawą, którą Sejm ma obecnie załatwić, jest reforma wyborcza; żadne sprawy, a więc nawet i sprawa nauczycieli, nie mogą być wcześniej traktowane, aż dopiero po załatwieniu reformy wyborczej. Taka zapadła decyzya we wszystkich klubach sejmowych, tak polskich, jak ruskich i w rządzie centralnym. Zapewnił jednak, że klub ukraiński z całą sympatyą poprze żądania nauczycieli zaraz na pierwszych posiedzeniach Sejmu po uchwale reformy.

Przesilenie polityczne w Niemczech.

(Telegr. „N. Reformy").

Berlin. Przesilenie uważają tylko za chwilowo załagodzone, ale nie za załatwione. Chwilowo żaden funkcyonaryusz alzacki i lotaryński nie wniesie dymisyi. Jak długo jednak ten chwilowo przywrócony spokój potrwa, nie wiadomo. Sekretarz stanu Wahnschaffe zaprzeczył wczoraj, jakoby onegdaj oświadczył przywódcom stronnictw, iż pułkownik Reutter i porucznik Forstner będą usunięci z armii. Zaprzecza dalej, jakoby powiedział, że kanclerz był niedysponowany i że z tego powodu zapomniał powiedzieć najważniejszej rzeczy.

W kołach parlamentarnych zaprzeczenie to wywołało wielkie zdziwienie. Poseł Payer zamierza na następnem posiedzeniu parlamentu wyraźnie zaznaczyć, że sekretarz stanu Wahnschaffe wszystko to, czemu wczoraj zaprzeczył, onegdaj powiedział.

Zdaje się, że zaprzeczenie to nastąpiło na wyraźne życzenie kanclerza, ponieważ onegdajsze oświadczenia Wahnschaffego wywołały w kołach parlamentarnych nieprzychylne wrażenie. Posłowie bowiem nie zauważyli wcale, jakoby kanclerz był niedysponowany, a gdyby nawet był cośkolwiek niedysponowany, to nie usprawiedliwiłoby wcale tego, że w obu dniach zapomniał powiedzieć najważniejszych rzeczy, któreby były przyczyniły się do uspokojenia, a mianowicie, że cesarz polecił generałowi Deimlingowi przywrócenie harmonii między władzami cywilnemi a wojskowemi i wysłanie do Saverne łagodnego generała dla przeprowadzenia śledztwa.

Ze Strassburga donoszą, że załatwienie sprawy w Donauschingen wywołało tu wielkie rozczarowanie. Alzatczycy domagają się i będą się domagać konsekwentnie usunięcia generała Deimlinga z Alzacyi.

Znaczącym jest zwrot, jaki widocznie dokonuje się w centrum. Organ tego stronnictwa „Koeln. Wolksztg." stara się osłabić opozycyjne stanowisko, zajęte przez centrum w parlamencie w sprawie Saverne i oświadcza, że kanclerz wystąpił jako człowiek zupełnie objektywny i zasługujący na zaufanie centrum, tem bardziej, że nie ma on wobec centrum żadnych przesądów, jak dawniej.

Berlin. Prasa wyraża zadowolenie z powodu rezultatu konferencyi w Donaueschingen i z powodu tymczasowego przeniesienia załogi z Saverne, co zapobiegnie dalszym konfliktom.

Berlin. „Taegliche Rundschau" donosi, że cesarz Wilhelm zapewnił w Donaueschingen kanclerza o swojem pełnem zaufaniu. Sądzą, że niebawem ukaże się akt woli cesarskiej, który publicznie wyrazi zaufanie dla kanclerza.

Saverne. Wymarsz 99 pułku piechoty nastąpił wczoraj po południu. Porucznik Forstner, który ma być chorym, odjechał także.

Saverne. Rada miejska w Saverne uchwaliła poczynić u rządu kroki przeciw przeniesieniu załogi z Saverne, ponieważ uważają to niejako za karę, nałożoną na miasto.

Przesilenie gabinetowe we Francyi.

(Telegr. „N. Reformy").

Paryż. Przesilenie gabinetowe zaostrza się i nie jest wykluczonem, że będzie ono miało wpływ nawet na prezydenta Poincarego, przeciw któremu partya radykalna z Clemenceau i Caillauxem na czele prowadzi od chwili jego wyboru zaciętą walkę. — Senator Dupuy, desygnowany na premiera, miał konferencye z Combesem i Clemenceau, którzy jednak wcale nie przyrzekali poparcia.

Jak wiadomo, Clemenceau był przeciwny wyborowi Poincarego i — zdaje się — z tego powodu chce mu robić obecnie trudności — Dzienniki rządowe zwracają się przeciw partyi radykalnej i przeciw polityce wymuszenia, uprawianej przez tryumwirat Caillaux, Clemenceau i Jaures.

Paryż. Jan Dupuy odrzucił misyę utworzenia gabinetu.

Paryż. Poincare polecił utworzenie gabinetu p. Doumerque.

Telegramy

z dnia 7 grudnia.

Na głodnych Rosyan w Galicyi.

Petersburg. Zbiórka na zgromadzeniu Tow. rosyjsko-galicyjskiego przyniosła 3200 rubli. Pozwolono dnia 19 bm. urządzić w Odesie wieczór, którego czysty dochód przeznaczono na cele tego Towarzystwa.

Petersburg. Synod zarządził zbieranie we wszystkich cerkwiach w Rosyi zbieranie składek co niedzielę na Rosyan galicyjskich. Zbieranie tych składek ma być przyspieszone, tak aby pieniądze mogły być rozdzielone przed świętami Bożego Narodzenia.

Synod ofiarował na ten cel 5000 rubli.

Zatwierdzenie wyboru.

Lwów. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Cesarz zatwierdził wybór Jana Janiszewskiego, właściciela dóbr, na prezesa, a dra Stanisława Górskiego na wiceprezesa Rady powiatowej w Dobromilu.

W sprawie ubezpieczenia społecznego.

Wiedeń. Klub ukraiński uchwalił po referacie posła Eugeniusza Lewickiego jednogłośnie rezolucyę, skierowaną przeciw ostatnim uchwałom Koła polskiego, odnoszącym się do ubezpieczenia socyalnego.

Rekonwalescencya ministra Zaleskiego.

Wiedeń. Jak „N. Fr. Presse“ donosi, bawi minister skarbu hr. Zaleski jeszcze ciągle w sanaterym Martinsbrunn koło Meranu. Jak już doniesiono, polepszenie w stanie zdrowia ministra postępuje ciągle, choć zwolna, naprzód i na każdy sposób wymaga jego stan starannej pieczy i bezwzględnego szanowania się.

O polepszenie płac nauczycieli w Czechach.

Praga. Wczoraj udała się do namiestnika ks. Thuna i prezydenta komisyi administracyjnej hr. Schoenborna deputacya nauczycieli czeskich i niemieckich. Zarówno namiestnik, jak i prezydent oświadczyli, że sprawa wkrótce się wyjaśni. Jest też nadzieja, że na cele polepszenia płac nauczycieli będzie można znaleść 12 milionów koron.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. Sejm uchwalił wczoraj w trzeciem czytaniu prowizoryum budżetowe. Następne posiedzenie jutro. Na porządku dziennym dalszy ciąg rozpraw nad ustawą prasową.

Ucisk rosyjski w Finlandyi.

Wyborg. (Ag. pet.). Komendant twierdzy generał Petrow nakazał opuścić rejon twierdzy redaktorom Tolletowi, Ottelinowi i Prokopowi, którzy w piśmie „Wyborg Nyheter“ wyszydzali rząd i armię. Wskutek tego przeciw pismu samemu nie były zarządzone żadne środki.

Porozumienie między Petersburgiem a Berlinem.

Paryż. Jak słychać, porozumienie między Rosyą a Niemcami w sprawie zamianowania generała Liemanna komendantem Konstantynopola, nastąpiło w tym duchu, że komenda nad Bosforem i fortami w Dardanelach nie będzie należała do kompetencyi generała Liemanna.

Paryż. „Temps“ donosi z Konstantynopola: Ambasador rosyjski Giers w ostatniej chwili odroczył ogłoszenie noty z protestem przeciw zamianowaniu Liemana. Widocznie między Petersburgiem a Berlinem przyszło do porozumienia.

Konstytucya w zdobytych obszarach.

Belgrad. Rząd ogłosił ukaz w sprawie rozszerzenia konstytucyi państwowej na nowe obszary, ale z pewnemi całkowitemi lub częściowemi ograniczeniami odnośnie do zgromadzeń, prasy, sądownictwa, reprezentacyi i t. d.

Książe Albanii.

Wiedeń. Ks. Wied został wczoraj urzędownie zawiadomiony, iż wszystkie mocarstwa desygnowały go na tron albański.

O nowy cennik drukarski.

Praga. Zecerzy gazetowi przysłali wczoraj wydawcom 14-dniowe wypowiedzenie. W innych drukarniach nastąpił lokaut zecerów.

Ponowne zniżenie stopy procentowej.

Berlin. Niemiecki Bank państwowy ma w przyszłym tygodniu uchwalić ponownie zniżenie stopy procentowej.

Strajk w fabrykach obuchowskich.

Petersburg. Dyrekcya fabryk obuchowskich wezwała robotników, aby powrócili do pracy, a potem będzie im podwyższona płaca, robotnicy odrzucili propozycyę.

Zbrodnie sufrażystek.

Liwerpool. Na wystawie podpalono budynek Seenino Rajlway. Straż zlokalizowała pożar. Na miejscu znaleziono kartki sufrażystek.

Teatr miejski.

„Don Juan“. Dramat w 3 aktach Tadeusza Rittnera“.

Są pisarze dramatyczni, u których kultura literacka odciska się czasem tak silnie na ich utworach teatralnych, że pozbawia to ich dzieła tej siły żywotności i impulsu scenicznego, jakiby niewątpliwie w innych warunkach utworom tym doskonale mógł zapewnić powodzenie w teatrze.

Trudno o szczęśliwszy a zarazem i trudniejszy do przeprowadzenia we współczesnym teatrze temat, jak nowa koncepcya odwiecznego typu Don Juana, odżywającego nieprzerwanie w poezyi i literaturze wszelkich epok. P. Rittner w poszukiwaniu swej scenicznej idei, — wskrzesił postać tę w szatach dzisiejszej epoki i dzisiejszego stylu i stworzył na tej kanwie dramat nastrojowy z podłożem symbolizmu, niezwykle interesującym pomysłem głównej postaci.

Bohater dramatu, hrabia, to Ahaswer miłości będący w wiecznej pogoni za zdobyciem kobiety. Uwodzi po kolei jedną po drugiej, bez skrupułu z mistrzowstwem właściwym zawodowem uwodzicielom, ale i z tym idealnym podkładem piękna, który niemoralne czyny jego opromienia jakąś aureolą poezyi. Ten samotnik mieszkający na wsi ze swym sekretarzem i wypełniający sobie życie tylko gonitwą za upojeniem miłosnem, rozpoczynający od wiejskiej Hani a kończący na żonie swego sekretarza i przyjaciela, którą usidla czarem swego suggestyonującego słowa, jest symbolem, który mimo silnie realistycznych incydentów akcyi, z życiem rzeczywistem nie wiele ma wspólnego. A kiedy po gwałtownej, prześlicznie przez autora przeprowadzonej rozmowie hrabiego z sekretarzem, ten ostatni poznawszy prawdę, — zabija uwodziciela sztyletem, którym już poprzednia kochanka Krystyna mu groziła — jeszcze i w śmierci nie traci on piękna symbolu apoteozującego w nienasyconej żądzy miłości piękno życia.

Taką jest w najogólniejszym konturze wczorajsza sztuka Tadeusza Rittnera, niezmiernie zaciekawiająca jako utwór literacki, subtelnością w ujęciu i przeprowadzeniu głównego motywu, który w literaturze i muzyce tylu i tak wielkich twórców wodził na pokuszenie. Typ, stworzony przez Rittnera, ma niewątpliwie dużo rysów oryginalności, pomimo że autor zanadto oddalił go od życia i prawdy. W literaturze teatralnej pozostanie on niewątpliwie zjawiskiem nie pozbawionem rysów trwałości, pomimo, że sztuka sama, jako dzieło sceniczne, wskutek nadużycia symbolistyki a szczupłości akcyi pozostaje w kategoryi utworów dorywczo przewijających się przez scenę. A szkoda, bo autor i ten warunek mógł łatwo osiągnąć, gdyby był postać hrabiego uczynił realniejszą, żywszą i bardziej ludzką, a akcyę dramatu związał wyraziściej.

Rolę hrabiego don Juana znakomicie odegrał p. Adwentowicz. Artysta odnalazł w niej typ, którego zasadnicze cechy znalazł w pełni w organizacyi swego artystycznego indywidualizmu. Rola refleksyjna, rezonerska, której siła leży w ogromnej dozie uczuciowości, znalazła w grze Adwentowicza wcielenie klasyczne i skoncentrowała na sobie uwagę widowni. Z pośród trzech ofiar „tragicznego“ nienasycenia hrabiego najartystyczniej wypadła rola Zuzanny w grze p. Bednarzewskiej. Wysunęła w niej artystka stronę liryczną z szczerością, uwydatniając budzenie się uczucia, wystrzelającego pod nieodpornym przymusem suggestyi hrabiego. Dwie inne role ofiar miłości odegrały panie Regiczówna i Ziółkowska. P. Kosiński rolę sekretarza grał z wielkim artystycznym umiarem, osiągając zwłaszcza w dyalektycznych dygressyach znaczny sukces, którego nie umniejszyły nawet tragiczne zgrzyty w akcie trzecim. Sucha postać profesora znalazła stylowego przedstawiciela w p. Jednowskim.

Autora wśród rzęsistych oklasków wywołano kilkakrotnie po drugim akcie sztuki. Teatr był pełny.

W. Pr.

Kronika.

Kraków, niedziela 6 grudnia.

Kalendarzyk kościelny: 2. Adw. Ambrożego bwdk.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 8 min. 10; zachód o godz. 3 m. 33, długość dnia godzin 8 min. 10.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Chwilami pochmurnie, opady, chłodno, zach. żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu: „Pierwsza sztuka Fanny“, wieczór: „Don Juan“.

Teatr ruski w Krakowie: o godz. 3 popoł.: „Młody konkurent“, wieczór: „Wij“ (w sali Kino-Bajka przy ul. Rajskiej).

Poranek muzyczny poświęcony twórczości Stanisława Moniuszki o godzinie 11 rano w sali Drobnera.

Odczyt w Uniwersytecie ludowym: „O Litwie“ odczyt o godz. 3 popoł. dla dzieci (ul. Zwierzyniecka l. 14).

Poranek kameralny Instytutu muzycznego w sali „Uciechy“ o godz. 11 rano.

Walne zgromadzenie Stow. polskiego Instytutu pedagogicznego w sali Rady pow. (ul. Pijarska) o godz. 5 popoł.

Obchód św. Mikołaja:

W „Sokole“ po południu.

W „Ognisku drukarzy“ o g. 4 popoł.

Wieczornica „św. Mikołaja“ w krakowskim Kole Pań T. S. L. o godzinie 5 po południu (Rynek l. 29, II p.).

Wystawa pamiątek po ks. Józefie w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Następny numer „Nowej Reformy“ z powodu przypadającego jutro uroczystego święta Niepokalanego Poczęcia N. P. Maryi ukaże się we wtorek popołudniu o zwykłej porze.

Na odsłonięcie pomnika Smolki. Wczoraj o godzinie 2·45 po południu przybył do Krakowa w przejeździe z Wiednia do Lwowa na odsłonięcie pomnika Smolki, prezydent Izby posłów Sylwester i wiceprezydent Jukl. Goście wprost z dworca udali się powozem na Wawel, gdzie zwiedzali szczegółowo zamek królewski i katedrę. Dziś rano wysiadają do Lwowa.

O godz. 3·13 w nocy przejechał przez Kraków do Lwowa wspólny minister skarbu Biliński.

Dziś o godz. 2·51 po południu przejedzie przez Kraków do Lwowa minister spraw wewnętrznych dr Heinold. Tymsamym pociągiem ma jechać kilkunastu posłów parlamentarnych.

Z Akademii umiejętności. Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się we czwartek dnia 11 b. m. o godz. 5 wieczorem. Porządek dzienny: Dr Oskar Halecki: „Przyłączenie Podlasia, Wołynia i Kijowszczyzny do Korony w roku 1569“. Następnie odbędzie się posiedzenie ściślejsze.

Stan zdrowia prof. Czerkawskiego pogorszył się znowu. Polepszenie dni ostatnich, zapowiadające rychłą rekonwalescencyę chorego, okazało się płonnem. Groźny obecnie stan prof. Czerkawskiego wywołał żywe zaniepokojenie w sferach naukowych i wśród młodzieży uniwersyteckiej naszego miasta. Przy łożu chorego czuwają siostry profesora i lekarze.

Muzyka kościelna. Jutro w kościele akademickim św. Anny w czasie sumy wykona chór mieszany mszę Kazimierza Garbusińskiego op. 21, osnutą na motywach prastarej pieśni „Boga Rodzica“.

W czasie ostatniej mszy św. o godz. 12 w południe w kościele N. P. Maryi wykonane zostaną utwory religijne z XVI i XVII wieku. — Podczas mszy św. uproszone panie kwestować będą na ubogich, pozostających pod opieką Stowarzyszenia PP. Ekonomek.

Dzisiejsza „Czarna kawa“ w wielkiej sali hotelu Pollera obejmuje w programie oprócz przemowy św. Mikołaja dla dorosłych, oraz rozdania podarków melodeklamacyę p. Romany Szpak, artystki teatru miejskiego, z ilustracyą muzyczną, którą wykona na fortepianie p. Stanisława Raczyńska, profesorka Instytutu muzycznego. Nadto koncert orkiestry salonowej z obfitym programem. Wstęp 1 korona. Początek o godz. 3·30 po południu.

Koncert Tow. muzycznego na dochód Macierzy szkolnej, który odbędzie się dnia 12 b. m., obudził w naszem mieście żywe zainteresowanie. Komitet Pań na zaproszenie p. Henrykowej Szarskiej, prof. Browiczowej i Brzezińskiej postanowił dopomódz sympatycznej myśli Tow. muzycznego i podjąć się rozsprzedania biletów na ten koncert. Przybyłe panie w myśl tej uchwały większą część biletów rozebrały celem rozsprzedaży pośród znajomych. Resztę biletów złożono w księgarni Krzyżanowskiego, gdzie można je nabywać, a komitet żywi przekonanie, że ze względu na tak szlachetny cel wszystkie bilety zostaną wyprzedane.

Uniwersytet Ludowy urządza dziś poranek muzyczny, poświęcony twórczości Moniuszki i Loewego. Wykład wypowie dr Reiss, ballady odśpiewa prof. A. Ludwig, pieśni i wyjątki z oper Moniuszki p. W. Hendrichówna. Akompaniament wykona p. Stefania Biskupska. Bilety po 80 hal., dla członków U. L. 50 hal., dla uczącej się młodzieży 40 hal. Początek o godz. 11.

Z Towarzystwa im. Kopernika. We wtorek, 9 b. m., odbędzie się posiedzenie naukowe Towarzystwa im. Kopernika w sali wykładowej Zakładu mineralogicznego (ulica Gołębia l. 11) z następującym porządkiem dziennym: Dr Eugeniusz Kiernik: „Filogenetyczne znaczenie kostek słuchowych“ (z demonstracyami). Początek punktualnie o godz. 6·15 wieczorem.

Otwarcie wystawy Związku artystów nastąpi jutro o godz. 10·30 przed południem w Pałacu Spiskim (oficyna, I. piętro). Wstęp za zaproszeniami.

W Czytelni Towarzyskiej (Rynek A-B 39) wygłosi jutro o godz. 8 wieczór p. dr Leon Rosenstock odczyt p. t.: „Zagadnienie języka wszechświatowego“.

Zgromadzenie publiczne urzędników asekuracyjnych Austryi zwołuje oddział krakowski na dzień 9 b. m. o godz. 7 wieczór, sala nr 6 hotelu „Monopol“ przy ul. Gertrudy w Krakowie.

Wyjmowanie listów ze skrzynek na Rynku głównym ulega dziwnym fluktuacyom. Do niedawna wyjmowano po południu, między innemi także o godz. 5 m. 15, porze bardzo dogodnej dla tych, którzy listy do Warszawy chcieli wyekspedyować pociągiem odchodzącym o godz. 6·45. Onegdaj jednak już dokładnie o godz. 4·45 skrzynki były wypróżnione i na obu widniała jako godzina następnego wyjęcia listów — godz. 6 m. 30. Ponieważ terminem poprzedzającym 5·15 jest godzina 4, więc pytanie, po co taki pośpiech, który faktycznie uniemożliwił odejście poczty warszawskiej ze śródmieścia wieczornym jedynym pociągiem.

Fałszywy baron. W Krakowie bawił w ostatnich dniach młody mężczyzna, przedstawiający się jako baron Klemens Raben lub Raven, właściciel majątku Kłosów w Poznańskiem. Pod tem nazwiskiem zameldował się w jednym z tutejszych hoteli. Porobił on w Krakowie szerokie znajomości i opowiadał, że przyjechał do Galicyi, celem zakupienia większego majątku ziemskiego. Z Krakowa udał się do Skawiny; tam go żandarmerya zdemaskowała i aresztowała, jako wyzyskiwacza. — Jak się następnie okazało w śledztwie, nazywa się on Gmerek.

Obiecujący synalek. — Do dyrekcyi policyi doniósł Jan Czarnik, zamieszkały przy ul. Topolowej l. 3, że przed kilku dniami zbiegł z domu 16-letni jego syn Władysław i błąka się z podejrzanymi młodzieńcami po Parku Jordana.

Znowu przejechanie. Jan Cebularz, wieśniak z Rusocic, podpiwszy sobie wczoraj, jechał z fantazyą ul. Powiśle w Podgórzu i przejechał wieśniaka Bialika z Cholerzyna. Bialik doznał złamania nogi. Pogotowie ratunkowe po opatrzeniu rannego przewiozło go do szpitala św. Łazarza.

Wypadek przy pracy. Wczoraj przy budowie domu na ul. Zielonej l. 14 na robotnika 26-letniego Wincentego Biernaka spadł stos cegieł, który go przywalił. — Zawezwane pogotowie ratunkowe stwierdziło silne obrażenie na całem ciele i złamanie nogi. Po opatrzeniu oddano rannego opiece domowej.

Sarenka w Wiśle. Wczoraj oczom przechodniów, mijających III most na Wiśle, przedstawił się ciekawy widok. Silny prąd niósł środkiem rzeki młodą sarenkę, czyniącą rozpaczliwe wysiłki, celem wydobycia się z fal wezbranej wskutek ostatnich deszczów Wisły. Wreszcie udało się sarence dopłynąć do brzegu, ale bojąc się dostać w ręce zebranej publiczności, rzuciła się z powrotem do wody. Wtedy dwaj rybacy wsiedli na łódkę i po długich trudach wyłowili zwierzątko z wody. Sarenka uległe dała się zaprowadzić do ekspozytury policyi w Podgórzu, skąd oddano ją na „łaskawy chleb“ do pięknego ogrodu w zakładzie p. Matecznego w Podgórzu.

Zamach samobójczy ucznia. Ze Lwowa telefonują: W III klasie w I szkole realnej uczeń Mieczysław Nowotny dowiedziawszy się od profesora, że został wykazany na konferencyi z 7-miu przedmiotów, wypił w obecności innych uczniów sporą ilość kwasu karbolowego. W stanie bardzo ciężkim przewieziono go do szpitala.

Arystokrata fałszerzem weksli. Z Wiednia telefonują: Zamieszkała w Brodach hr. Jadwiga Rzepecka zrobiła doniesienie do policyi o oszustwo przeciw kuzynowi hr. Młodeckiemu, który sprzeniewierzył 62.000 K. Hr. Młodecki mieszkał tu do końca listopada w pierwszorzędnym hotelu, gdzie też bawiła jakiś czas hr. Rzepecka. Młodecki przyznał się jej, że puścił w obieg fałszywe weksle z jej podpisem na kwotę 62.000 K i prosił ją, aby mu pożyczyła tych pieniędzy, celem uniknięcia skandalu. Hrabina Rzepecka dała mu tę sumę, hr. Młodecki jednak weksli nie wykupił, tylko zniknął z Wiednia. Przypuszczają, że Młodecki bawi w Wiedniu. Liczy on 42 lat. Majątek stracił podobno na spekulacyach.

O nowe mody. Z Paryża donoszą: Syndykat krawców i krawczyń wystosował do prefekta policyi prośbę, aby zakazano fotografowania kobiet na wyścigach, ponieważ w ten sposób najnowsze modele dostają się w obieg.

Odznaczenie. „Wiener Ztg“ ogłasza: Cesarz nadał radcy dworu i kierownikowi starostwa w Stanisławowie krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Mianowanie. „Gazeta Lwowska“ ogłasza: Prezydyum dyrekcyi skarbu zamianowało komisarzy straży skarbowej I klasy Antoniego Lubienieckiego, Emila Nawrockiego, Ksawerego Cieruściela i Kazimierza Knapika starszymi komisarzami II klasy w IX randze, a komisarzy straży skarbowej II klasy Franciszka Derenia, Bronisława Krausse, Witolda Zasławskiego, Antoniego Mieisga, Pawła Picha i Tadeusza Myszkowskiego komisarzami straży skarbowej I kl. w X randze.

Wystawa gwiazdkowa.

Kraków, 6 grudnia

Otwarta w dniu 1 b. m. w gmachu towarzystwa technicznego przy ul. Straszewskiego l. 28, w salach nieustającej wystawy budowlanej doroczna jedenasta z rzędu wystawa gwiazdkowa, urządzona staraniem Ligi pomocy przemysłowej, przedstawia się niezwykle bogato i okazale zarówno pod względem jakości jak i ilości wystawionych przedmiotów.

Przy wejściu do dużej sali wystawowej zwracają uwagę dwie wysokie choinki, przystrojone efektownie licznemi ozdobami, pochodzącemi wyłącznie z warsztatów krajowych. Wszystkie te drobiazgi a więc koszyczki, bombonierki, gwizdki, snopy zboża, szyszki pudełeczka, muszelki, i t. d. bardzo zgrabnie w swojskim stylu wyrobione, pochodzące z warsztatu szkoły sztuki stosowanej p. Maryi Wexównej ze Lwowa, oraz z ochronki Sióstr Służebniczek w Rożnienicy pod Jarosławiem. Przedmioty te są tanie i gustowne i osiągają o wiele milszy efekt, aniżeli tandeta pruska, tak masowo przez kupiectwo krakowskie sprzedawana.

Dalej w sali rzuca się w oczy barwny las przeróżnych zabawek dziecięcych, pochodzących z warsztatu Tow. pomocy przemysłowej w Leżajsku oraz z krajowego warsztatu naukowego dla wyrobów zabawek w Jaworowie. W tej części wystawy mieszczą się także przybory do sportu zimowego, wyrobione w krajowej szkole kołodziejskiej w Grybowie, jak narty i saneczki.

Pracownia lalek p. Rodziewiczowej z Krakowa wystawiła prześliczne lalki krakowskie w strojach ludowych. Wzorując się ściśle na strojach krakowskich i góralskich, poszyto ubrania i przystrojono w nie cały szereg krakusów i górali, wreszcie sokołów i skautów. Lalki te mają swój typ i wyraz a zrobione są bardzo pięknie.

Niezwykle bogato przedstawia się dział wyrobów, z pracowni kilimów p. Klimczakowej z Kobierzyna, p. Ramzowej i p. Wandy Grottowej z Krakowa, oraz Tow. „Kilim“ w Zakopanem. Widzimy tutaj prześlicznie wykonane najrozmaitsze kilimy, chodniki, kapy, pasy, serdaki, paski dla pań i t. d. Kilimy odznaczają się wysoce artystycznem wykończeniem i wspaniałą kompozycyą wzorów, wychodzących z rąk wybitnych artystów-malarzy. Kilimy te uzyskały już znaczny zbyt za granicą.

Prześliczne paski krakowskie, torebki skórzane, białe, nabijane kółeczkami, ręcznie wyszywane wystawiła znana pracownia p. Maryi Popielówny z Krakowa.

Liga spolszczenia miast z Krakowa wystawiła praktyczne przedmioty, jak ubiory damskie, bluzki, fartuszki, suknie, szaliki, ubrania dziecinne żaboty i t. p. Przedmioty te wykonano w pracowni p. Pieniążkowej w Nagawczynie pod Dębicą.

Znana fabryka S. W. Niemojewskiego ze Lwowa wystawiła przeróżne gatunki papieru listowego, bardzo ładne sklejanki, wojska polskie, ubiory ludowe etc. Pracownia p. Sznajdrowicza z Krakowa wystawiła gustowne gorsety krakowskie, serdaczki, kożuszki i futerka zakopiańskie.

Na uwagę zasługują wyroby z drzewa, wykonane zręcznie z drzewa przez Zakład głuchoniemych w Mińsku Mazowieckim, w Król. Polskiem, jak naprzykład kasetki, ramki i kartki korespondencyjne. Wszystkie te przedmioty są malowane i wypalane w drzewie.

Na szczególne wyróżnienie zasługują z niezwykłym artyzmem wykonane wyroby majolikowe, pochodzące ze znanej fabryki, należącej do pana Lewickiego w Pacykowie pod Stanisławowem, oraz wyroby, nadesłane przez p. Zofię Szydłowską ze Lwowa i p. Józefową Krzeszową z Krakowa. Niektóre figurki są wprost artystycznemi cackami. Wyroby te zasługują na jak największe poparcie.

Bardzo ładne skrzynie ludowe, ręcznie malowane, z motywami krakowskiemi iłowickiemi wystawiła pracownia p. Okuniewskiej z Krakowa, zakopiańskie skrzynki wystawił p. W. Brzega, zaś pracownia p. S. Ciszewskiego z Zakopanego zaprezentowała rozmaite szafki, orły polskie, kasetki, zamki, kałamarze, rączki etc.

Widzimy dalej na wystawie płótno, chusteczki, obrusy, ręczniki, koce i kilimy wschodnie, pochodzące z warsztatów z Korczyny, Dębowa, Ludwikówki, Rakszawy i Łańcuta. Wyroby te nadesłało na wystawę Zjednoczenie przemysłu tkackiego ze Lwowa; pończochy skarpetki i serdaki wystawiła p. Krausówna z Podgórza. Meble koszykarskie na wystawie pochodzą z krajowych szkół w Leżajsku, Albigowej i Gdowa pod Wieliczką.

W Wystawie biorą dalej udział: Fabryka perfum p. L. Korzeniowskiego w Krakowie, gal. fabryka piór stalowych w Husiatynie, fabryka pilników p. I. Sądla na Grzegórzkach, fabryka szczotek inżyniera Drobniaka na Zwierzyńcu, fabryki wyrobów cukierniczych St. Gurgula w Jarosławiu, „Astra“, pracownia bielizny damskiej w Krakowie, „Ruslu“ fabryka konserw, własność dr. Ruckera i Służkiewicza we Lwowie, „Vistula“, wyrób pudeł do podróży z drzewa i tektury w Krakowie, dalej inspektor Pol z Krakowa, który wystawił rozmaite wina owocowe oraz tutejszy Związek hodowców nasion, który wystawił soki malinowe, wiśniowe i porzeczkowe.

W Wystawie bierze udział przeszło 100 firm polskich. Daje ona wymowny dowód stałego rozwoju naszego przemysłu. Świadczy o tem cały szereg wyrobów, wykonanych w kraju, które dawniej sprowadzać musiano z zagranicy, głównie z Niemiec. Nasze wyroby są trwałe, dobre i gustowne, brak im tylko reklamy, w przeciwieństwie do fabrycznej tandety pruskiej, z chałasem wszędzie reklamowanej, a trzeba podnieść, że ceny wystawionych przedmiotów nie są wcale wygórowane.

Wystawa cieszy się wielką frekwencyą. Bardzo wiele rodziców przychodzi na wystawę z dziećmi i tam czyni zakupy gwiazdkowe. Objaśnień wszelkich udzielają na miejscu pp. Krzaczyński i Łuczyński.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:

Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 6 grudnia.

HOTEL SASKI, (ul. Sławkowska l. 3): Hr. Edward Pruszyński z Rosyi, Hr. Czosnowska z Wołynia, Hr. Jadwiga Zamoyska z Tarnowa, Stanisława Rościszewska z Podola, Dr Max Sokal z Wiednia, Dr Salomon Witlin ze Lwowa, Lucien Forhierew z Liege, Stan. Zieliński z Warszawy, Stefan Madurowicz ze Lwowa, Henryk Hausner ze Lwowa, Julia Sadowska z Borzęcina.

HOTEL FRANCUSKI: Eksc. dr Fernando Perez z Argentyny, Eksc. Dymitry Nabokoff z Kasic, Eksc. Ernest Perez z Tryestu, Adolf Fischer z Wiednia, Bronisławowie Wesołowscy ze Złotej (Kieleckie), Dr Herman Diamand ze Lwowa, Romuald Lenartowicz z Warszawy, Marya Żurkowska z Warszawy, Wawrz. Rymowicz z rodziną z Tarnowa, Dr Hirman Lieberman Przemyśla, Jarosław Hanuš z Pragi, Dr Karol Polów... Stanisławowa, Albert Suchestow z Wiednia, Dr Zygmunt Siegel z Rymanowa, Adolf Flaum z Berlina, Zofia Obertyńska z Nowego Sioła, Wanda Klejnowska z Zakopanego, Stanisław Wieckowski z Kryszyna, Stefan Maltz z Warszawy, Benno Nowak z Reichenbergu.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Dr Eug. Kopystiański z gub. Siedleckiej, Inż. Otokar Hejlig z Pragi, Pułkow. Opian v. Haunahof z Opawy, Dyr. Alojzy Schlaghamersky z Drezna, Dr E. Scuche z Tarnowa, Dr Stanisław Heller z Drezna, Dr Bron. Peltyn z Zawiercia, Wachm. Jan Samson z Wojniłowa, Ign. Karczewski z Bołszowic, L. Miętta z Chyrowa, Wachm. Franc. Stenzel z Węgrzyc, Paweł Struż z Wiednia, Adam Wojciechowski z Wiednia, Bol. i Stan. Wrońscy ze Lwowa, J. Niewiadomski z Torunia, L. Ferdan z Wiednia, J. Kral z Wiednia, Nadpor. Hans Urban z żoną z Przemyśla, Prof. P. Kosiński z Nowego Sącza, M. Makówna z Warszawy, Ed. Zabłocki z Rzeszowa, Edw. Salomon ze Lwowa, Stanisł. Sobota z Limanowej, Franc. Ruzicka z Wiednia, Franciszek Józef Dusek z Pragi, Ksawery Łatosiński z Warszawy.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Adamskiego ul. Poselska 22. (Gruntownie odrestaurowany. Parkiety światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje o 1 łóżku od 1·80 do 3·50 K, z dwoma od 3·50 do 7 koron): Mikołaj Gdesz z Olkusza, Józef Mee z Rzeszowa, A. Kowalczuk z żoną z Dębna, Ludw. Teakowski z Wiednia, Pius Sadkowski z żoną z Niemiec Król. Pols., T. Wojakiewiczowa ze Skomelny Czarnej Seb. Szul z Głuchowa, Ewa Wiesiołowska z Błogocic, A. Grenik z Wiśnicza, Tad. Sternstein Helcel z Moskwy Rosa Eulinger z Wrocławia, Jan Wosemund z żoną z Katowic, Wik. Czochalski z Wiednia, Dr Wład. Syruczek z Głogowa, Zygm. Rogoziński z Oświęcimia, Stan. Lenik z Krosna, Stan. Gilewski z Krakowa, Józef Nowak z żoną ze Starego Sącza, Walery Chybiński z Nowego Sącza,

Dr Jakób SPITZEL

lekarz

i radca miejski w Wieliczce

zmarł nagle w sobotę dnia 6 grudnia 1913 w 56 roku życia.

Na pogrzeb, odbyć się mający w poniedziałek dnia 8 grudnia 1913 roku o godzinie 12 w południe od III. mostu podgórskiego wprost na cmentarz krakowski, zaprasza stroskana żona, dzieci i rodzina.

10135 2 2

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 6 grudnia. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 281·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 24[illegible]85, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 27[illegible]50, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 233·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 112·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 26·70, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 4 5·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 62·[illegible]0, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 53·25, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 32·[illegible]0, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 96·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 2[illegible]2·[illegible]0, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 2[illegible]4·1[illegible], Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 475·50.

Berlin, 6 grudnia. — Austryackie banknoty 85·—. Spirytus —·—.

Paryż, 6 grudnia. Renta 3-prc. 85·70. Mąka 35·45.

Frankfurt. 6 grudnia. Austryackie kredyt. 202·—. Koleje państwowe 165·—. Disconto 184·60. Laura —·—. Usposobienie chętne.

Wiedeń, 6 grudnia. — Przy zamknięciu wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 633·50, węg. Zakł. kredyt. 8[illegible]6·75, Anglobanku 3[illegible]0, Unionbanku 598·[illegible]0, Länderbanku 5[illegible]8·[illegible], Bankvereinu 513·—, Bodencredit 1176·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 624·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 666·50, Kolei państwowych 706·—, kolei południowej 104·75, kolei północnej 48[illegible]·—, kolei czerniowieckiej 511·50, Alpiny 816·50, Rima Muranyi 644·—, Praskiego Tow. żelaznego 2710·50, Fabryki broni 974·—, Akcye tureckie tyt. 4[illegible]8·75, Gal. Karp. Tow. naft. 1018·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 83·90, Austr. renta koron. 83·[illegible]0, Węgier. renta koron. 82·25, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 86·10, 4% Listy Banku hip. 82·—, 4½% Listy Banku hip. 90·[illegible]0, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 82·50, 4½% Listy Banku kraj. 91·20, 4% Gal. Obl. propin. 97·10, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 8[illegible]·—, 4% pożyczka m. Lwowa 7[illegible]·—, 4% pożyczka m. Krakowa 8[illegible]·90, Losy tureckie 232·75, Marki 117·55, Ruble 253·—, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 790·—, Powsz. B. depoz. —·—.

Wiedeń, 6 grudnia. — Cukier 20·9[illegible]—21·15; 20·95—21·05 spokojny. Spirytus niezmieniony. Nafta 31·15—26 22·20—70.

Ogłoszenie.

Królewsko - serbskie Ministerstwo spraw wewnętrznych ma do obsadzenia siedm miejsc okręgowych lekarzy weterynaryi.

Warunki przyjęcia są następujące:

1. Ubiegający się muszą być dyplomowanymi lekarzami weterynaryi i wykazać to przez dołączenie wierzytelnego odpisu dyplomu.
2. Dołączenie lekarskiego świadectwa zdrowia.
3. Wykazanie dotychczasowej czynności.
4. Obcokrajowcy muszą być biegli w języku serbskim, lub w którym ze słowiańskich.

Początkowa płaca wynosi rocznie 1500 denarów, oraz 480 denarów tytułem dodatku. Nadto mają okręgowi lekarze weterynaryi prawo do praktyki prywatnej; pobierają dla siebie przepisane należytości za badanie bydląt na targu i na rzeź przeznaczonego w rzeźni swego miejsca służbowego.

Obcokrajowców przyjmuje się za kontraktem.

Zgłoszenia należy przesyłać do **14/1 grudnia 1913 r.**

Kandydaci ukwalifikowani winni się zwrócić z podaniem i potrzebnemi dokumentami do król. serbskiego Ministerstwa gospodarstwa wiejskiego w Belgradzie. 9987 3 3

Z królewsko serbskiego Ministerstwa spraw wewnętrznych w Belgradzie. Oddział dla rolnictwa i weterynaryi. L. p. 10801.

Dnia 5 listopada (23 października) 1913

Ogłoszenie licytacyi.

Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania robót przy budowie podstacyi Elektrowni miejskiej wraz z budynkiem mieszkalnym przy ul. Asnyka, róg ul. Biskupiej w Krakowie, rozpisuje się niniejszem licytacy ofertową na roboty:

1) stolarskie,
2) ślusarskie,
3) szklarskie,
4) malarskie i pokostnicze,
5) zduńskie, oraz
6) na posadzki dębowe,
7) na urządzenia wodociągowe.

Arkuszy ofertowych, warunków i wszelkich objaśnień udziela Budownictwo m. (Oddział architektów) w starym budynku, IV piętro, drzwi Nr 2, w godzinach urzędowych.

Do ofert dołączyć należy kwit na wadyum złożone w Kasie miejskiej, w wysokości 2½% oferowanej sumy.

Termin wnoszenia ofert upływa z **dniem 9 grudnia 1913 r.** o godzinie 12 przed południem. 9970 3 8

Kraków, dnia 29 listopada 1913.

Dyrekcya Elektrowni miejskiej.

Ogłoszenie licytacyi.

Filia c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

W KRAKOWIE

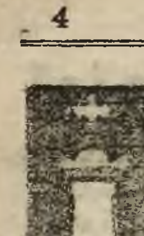
podaje do publicznej wiadomości, **iż dnia 10 grudnia 1913 r. o godz. 9½ rano** odbędzie się w lokalu Filii, przy ul. Brackiej l. 1, parter,

Publiczna sprzedaż kosztowności i papierów wartościowych

do dnia 30 listopada 1912 r. zastawionych, a nie wykupionych lub nie prolongowanych.

Wzywa się zatem strony interesowane, aby we własnym interesie przed terminem licytacyi **do dnia 9 grudnia 1913 r.** włącznie pospieszyły z wykupnem lub prolongowaniem swoich zastawów. 9475 3 3

UWAGA: W dniu licytacyi nie przyjmuje się ani wykupna, ani prolongacyi zastawów, przeznaczonych do sprzedaży.



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 1389
274 229 0

OBRAZY

Axentowicza, Boznańskiej, Czajkowskiego, Dębickiego, Fałata, Filipkiewicza, Grotta, Januszewskiego, Kamockiego, Karpińskiego, Malczewskiego, Matejki, Mehoffera, Podgórskiego, Sichulskiego, Stanisławskiego, Uziembły, Weissa, Wyczółkowskiego, Żelechowskiego, Żarneckiego i t. d. — sprzedaje za gotówkę i na spłaty

SALON SZTUKI B. GABRYELSKA

Kraków - - - - - Rynek 34.

Wystawa otwarta od 9 rano do 7 wieczór. Wstęp wolny. 108 66 0

Osoba

starsza, z lepszego domu, przyjmie na wychowanie dziecko, za wynagrodzeniem. — Tekla Korol, Kraków-Płaszów Nr 56. 478

Rodowita Niemka

inteligentna, władająca językiem polskim, udziela lekcyj jęz. niem. i konwersacyi, po przystępnych cenach. Przyjmie też miejsce lektorki lub towarzyski na spacerach. Zgłoszenia listowne pod „126" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 10129

Okazyjna

sprzedaż haftów szwajcarskich, batystów różnego rodzaju, jedwabi na bluzki, etaminy, markizety, gipiury, oraz koronek klockowych. — Anna Gelb, ul. Dietlowska 57. 10093 1 3

Panienka intel., energ., z ładnem pismem, z praktyką w drogueryi, poszukuje posady kasyerki lub t. p., lub wezmie pisanie do domu. — „Zbyszko T." poste restante **Kraków**, za okaz. kwitu. 475 1 3

„Na Gwiazdkę" tania sprzedaż w składzie mebli

M. TELESZNICKIEJ

w Krakowie, przy ulicy Floryańskiej 49, I piętro (obok sklepu p. Bialika).

Poleca: kompletne urządzenia salonów, jadalń i sypialń, fortepiany, pianina, makaty, obrazy, biurka, antyki, serwisy srebrne i z chińskiego srebra, bizuterye, lampy, pojedyncze sprzęty. 10181 1 8

Powyższe przedmioty przyjmuje się w komis.

W celu dostawy

wołowiny, wędlin, wieprzowiny, cielęciny, smalcu i słoniny, przez jeden rok, można przesłać oferty do c. i k. Wojskowej wyższej szkoły realnej w Krakowie. 10149 1 2

NOWOŚĆ!!

„Persia desynfektor"

jedynie idealny środek do ciągłego odświeżania powietrza, w postaci średniej wielkości ozdobnych tabliczek, wydzielających **ozon i zapach świerkowy, bez przerwy rok cały.** Tabliczki do miejsc ustępowych po cenie 90 halerzy, a do mieszkań, biur, szkół i t. d. po **1 koronie 25 halerzy** za sztukę.

Do nabycia jedynie u firmy

Spora i Spółka w Krakowie ul. Floryańska 14. 4742 1 5

Szukam lokalu na pralnię.

Zgłoszenia pod „Pralnia" poste restante Kraków-Podwale, za okazaniem kwitu inseratowego. 10147 1 3

Korespondentka

władająca językiem polskim i niemieckim, znajdzie stałą posadę w Składzie Linoleum i Cerat, Kraków, Rynek gł. 10. Osobiste przedstawienie się wraz z ofertą pożądane. 10114 1 3

Szkoła haftu maszynowego — Zakład rysowniczy

„ADA"

poleca najnowsze monogramy i wzory do haftu w wielkim wyborze. — Dla uczenic szkolnych ceny bardzo niskie. 9022 2 2

Kraków, Rynek 32, linia C-D.

Do sprzedania

dwie szafy na ubranie, żakiet z astrachańskiego baranka i patefon bez tuby. Wiadomość: ul. Bracka l. 5, kawiarnia. 10128

Poszukuje się

panny biurowej

władającej językiem polskim i niemieckim, znającej się na rachunkowości, piszącej biegle na maszynie i stenografującej. Podania na piśmie należy wnieść do Zarządu dóbr w Jaszczurówce, p. Zakopane, tytułem odpisy udzieli bliższych warunków. 479 1 3

Jednorazowa próba przekona każdego o jakości.

Masło duńskie

z mleczarni zostającej pod ścisłą kontrolą rządową jest do nabycia wyłącznie w handlu

Wojciecha Olszowskiego

437 14 0 **Kraków**

Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej.

Nie wie się

jaki przepyszny smak i zapach mają wyszukane gatunki herbaty, dopóki się nie spróbowało marki znawców „K.C" Popowa.

K. OGORZAŁY

Kraków, ul. Szczepańska l. 11

poleca najprzedniejszej jakości

MASŁO DUŃSKIE, KIEŁBASĘ

czysto wieprzową — wiejską

MIÓD PRAŚNY

kuracyjny lipcowy.

Główny skład codziennie świeżych

Drożdży

352 Mautnerowskich. 48 209

Sprzedaż częściowa i hurtowna.

Kobieta inteligentna

zajmie się gospodarstwem domowem u samotnego mężczyzny. „Gospodyni" poste restante Kraków. 477

Pensyonat Ukraina

Szczepańska 36

poleca pokoje dla stałych i przejezdnych. — Obiady w miejscu i na miasto. 455 6 10

Na śluby

chrzty polowania, wycieczki, wynajmuje samochody i powozy. — **Piotr Guzikowski, Groble 5.** Telefon 336. 211 55 0

Pomocnika handlowego

lepszej siły, poszukuje handel farb i materyałów **Juliana Polaka, Stanisławów.** 10018 3 3

„Ujazdówka"

dom z ogrodem, przy ulicy Krowoderskiej do sprzedania. — Bliższa wiadomość u Jana Szymańskiego, ulica Niecała l. 4, I p. 9799 3 3

Prawnik

z egzaminem, biegły korepetytor i guwerner, z poleceniami, przyjmie lekcye, guwernerkę lub zajęcie biurowe. Zgłoszenia pod **P. S. P.** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 9728 3 3

Prawie za darmo!!!

Resztki okazyjne na kostyumy, suknie i bluzki wełniane, jedwabiu, alpaki, welwetu, barchanu, klotu i t. p. — **Kraków, ulica Dietlowska 69.** Wejście od ul. Brzozowej 4, I piętro. 9979 3 6

Na reumatyzm

gościec, po trzał (ischias) i łamania poleca się uśmierzające nacieranie, od wielu lat ogromnie rozpowszechnione, przez wielu lekarzy ordynowane i przez znakomitości uznane **Linimentum Gaultheriae compositum** z prawnie zarejestr. marką ochronną

„NERWOL"

chemikadra Juliusza Franzosa, aptekarza w Tarnopolu. Cena flakonu 80 hal. — 10 flakonów 8 koron, nie licząc opakowania i franko. Tysiące listów dziękczynnych do przeglądnięcia. Dwa razy dziennie wysyłka pocztowa. — Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach, albo jeśli gdzie niema, wprost w fabryce **Dra Juliusza Franzosa w Tarnopolu Nr 149.** 37 49 0

Meble

stylowe, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, po cenach umiarkowanych, poleca magazyn

Blühbauma

ul. Floryańska 17

wejście od ulicy św. Tomasza 18.
7124 26 26

Ważne dla narciarzy!

Ubrania dla pań i panów, kurtki i rękawice nieprzemakalne, oraz specyalne ochraniacze na buty do nart, gotowe i na zamówienia — poleca

L. Faden, Kraków

Floryańska l. 26, I p.

459 5 10

Za darmo

opłacony otrzyma na żądanie każdy mój **katalog** główny z 4000 odbitek przedmiotów do użytku i na podarki wszelkiego rodzaju. Pierwsza fabryka wyrobów, **Jan Konrad**, c. i k. nadw. dostawca, Brüx Nr 347 (Czechy). Zegarek niklowy 3·90 K, zegarki srebrne 8·40 K, budzik niklowy 2·90 K, zegar kuchenny 3·20 K, zegary z kukułką 9·— K, zegary wahadłowe 9·— K, skrzypce 5·80 K, harmonijki 5 K, rewolwery 6·80 K, wyroby ze skóry i stali i t. d. w bardzo wielkim wyborze. Wysyłka za zaliczką lub po otrzymaniu należytości. **Niema ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.** 7526 4 4

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

poleca najnowsze wydawnictwa:

	Koron
Barszczewski S. **Czerwony mesyasz.** Nowele	2·60
Czerwony kogut. Nowele litewskie	4·—
Konopnicka M. **Na jagody.** Książeczka leśna	5·20
Konczyński T. **Modna choroba.** Teatr amatorski Nr 107	—·80
Kraszewski J. I. **Przygody żaka.** Powieść dla młodzieży. Karton	4·—
" " " " " Opr. w pł.	4·80
Shakespeare W. **Dzieła dramatyczne.** Tom XII na lep. pap. w opr.	3·60
" " " " XI/XII na zw. pap. w opr.	4·80
Szober. Niewiadomska. Bogucka. **Nauka pisowni.** Zeszyt I B	1·—
Warnkówna J. **Pieśń poranna.** Wydanie nowe. Karton	3·20
Włodkówna B. **Proste dzieje.** Wspomnienia	3·20
Zawada J. X. **Czuj duch!** Szesnaście gawęd obozowych o idei skautingu. W oprawie	2·50

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 9851 3 3

Naśladownictwa są dowodami dobroci oryginału.

Drallego perfumy

Illusion w latarni morskiej

krople kwiatów bez alkoholu, mają niezliczone naśladownictwa. Dlatego żądać wyraźnie „Drallego" i baczyć na to, aby to nazwisko znajdowało się na opakowaniu.

Nie mający równego sobie, łudząco naturalny zapach kwiatów!

Wystarcza atom!



Konwalia, róże, bez, heliotrop, rezeda 4 K, fiołki 5 K. We wszystkich aptekach, drogueryach, perfumeryach i w handlach mydła i lepszych zakładach fryzyerskich. **Jerzy Dralle, Podmokłe n. Ł. (Bodenbach a. E.).** 8836 2 3

R. RÓŻECKI & J. JANOWSKI

dawniej

R. DITMAR Kraków:: Rynek 22

polecają **na gwiazdkę:**

OSTATNIE NOWOŚCI w wazonach i żardinierach terakotowych, oryg. **wazony Gallé,** luksusową porcelanę saską i kopenhagską, oraz duży wybór figur.

Nadeszły znane ze swej dobroci **PIECYKI NAFTOWE** fabryki R. Ditmara. 476 1 10

Pierwszorzędna „Szkoła Tańców"

K. KOWALSKIEGO

W KRAKOWIE, UL. ŚW. TOMASZA 29, I. P.

ROK ZAŁOŻENIA 1880. 9114 6 0

Przyjmuje wpisy na lekcye i komplety każdego czasu, uczy ludzi wszystkich kategoryj, pracy i nauki, tworząc jednak zamknięte koła tak pod względem inteligencyi, jak i doboru towarzyskiego. Udzielam lekcyj także w Pensyonatach, Stowarzyszeniach i domach prywatnych, wyjeżdżając na żądanie do każdej miejscowości. Nauka sumienna i metodyczna. Ceny umiarkowane.

TOALETOWE MYDŁO WILMA

Pół halerza od sztuki na rzecz Tow. Szkoły Lud.

9654 6 10

Około 10.000 lalek

z włosami do czesania, mówiących „mama", w stroju krakowskim, góralskim i zwyczajnym, z blaszanemi głowami, skórzanych i drzewianych; tanich, drogich, dużych i małych, charakterystycznych, o dziecięcych twarzach. — Do ubierania na panie z fryzurami damskiemi. Do kąpania. Sukienki, płaszczyki, buciki i t. p. **Są we Lwowie na wystawie kilimów, Ligi P. P.; w Krakowie tylko ul. Wolska 1**
9886 4 10

Potas 40—42% niezbędny składnik pokarmowy roślin łąkowych.

Potas 40—42% podnosi wydajność łąk i pastwisk.

40—42% sól potasowa

najlepszy i najtańszy nawóz potasowy.

Potas 40—42% podnosi wartość pokarmową trawy łąkowej

Zniżka kolejowa 50%-owa czyni nawóz jeszcze tańszym.

Józef Karrach, Lwów, Kościuszki l. 18. T.

Cenniki i broszurki darmo i opłatnie. 9329 13 14

Na post!

Sardynki, marynaty, łososie, tuńczyki, pstrągi, oraz sery śmietankowe krajowe i zagraniczne, poleca

Kazimierz Bartoszewski

Kraków, Floryańska 49
432 1 0

Słoneczne 3 pokoje

przedpokój, kuchnia, łazienka, z przyn., z oświetleniem elektrycznem i gazowem, do wynajęcia zaraz. — Wiadomość u dozorcy domu, Blich 4. 9828 9 0

Do towarzystwa

ofiaruje się panna izrael. do starszej osoby zaraz albo od 15 grudnia. Zgłoszenia: **T. R. 15** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 10006 4 5

Tanie mięso

co dzień świeże: wołowinę, cielęcinę lub wieprzowinę za K 4·20, wędzonkę wyborną lub słoninę za K 5·80, opłatnie za zaliczką wysyła **Adler Dawid, Berezna 17, Węgry.**
9998 2 2

Założony w roku 1872



Zakład artystyczno-kamieniarski

BRACI TREMBECKICH

Kraków, ul. Rakowicka 9, tel. 462

wykonuje grobowce i pomniki, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu.
424 242 0

Obiady

smaczne i hygieniczne, wydaje się po przystępnych cenach. Ul. Sobieskiego l. 16 C, II p., drzwi 5. 469 2 0

Pokoje

elegancko urządzone, z utrzymaniem, na czas krótszy i dłuższy. Ul. Sobieskiego 16 C, II p., drzwi 5. 470 3 0

Do Cementowni

w Zagłębiu Dąbrowskiem potrzebny od 1 stycznia **kierownik fabrykacyi,** w średnim wieku, z kilkoletnią praktyką, obznajomiony dobrze z metodami fabrykacyi i piecami szachtowemi. — Zgłoszenia listowne z odpisami świadectw, wyczerpującym życiorysem i stawianemi warunkami przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **„Kierownik Cementowni 9942".** 9942 3 3

Zaczęte roboty ręczne

ako likwidacya składu robót, po b. niskich cenach, makatki stare brokaty, przedmioty ze srebra — są z wolnej ręki do sprzedania 10065 3 3

w Publicznej Hali Aukcyjnej, Pałac Spiski.

Księgarnia Spółki Wydawniczej Polskiej

Kraków, Rynek 20 — poleca

SERYA I.

Bilczewski. Eucharystya	10·— K
Lubieński. Żywot św. Gerarda	3·— "
Morawski. Filozofia i jej zadanie	6·— "
Pelczar. Prawo małżeńskie. 3 tomy	16·— "
Pelczar. Rozmyślania dla kapłanów. 2 t.	12·— "
Spis. Św. Teresa od Jezusa	1·20 "
Teodorowicz. Leon XIII	1·— "
Wasilkiewicz. Czytanki niedzielne	4·— "

Powyższe 8 dzieł w 11 tomach naraz wzięte zamiast koron 53·20 — **tylko koron 25·—**

SERYA II.

Bolezan. Wychowanie młodzieży	4·— K
Hello. Człowiek	5.— "
Karbowiak. Krakowska szkoła katedralna	1·20 "
Lamy. Kobieta i wiedza	1·— "
Manteuffel. Cywilizacya nad Bałtykiem	2·40 "
Podwin. Drogowskazy	3·— "
Rostworowska. Czy są nowe dla kobiet zadania?	—·60 "
Zwyczaje towarzyskie	2·70 "

Powyższe 8 dzieł naraz wzięte zamiast kor. 19·90 **tylko koron 10·—**

SERYA III.

Bąkowski. Dzieje Krakowa	12·— K
Chotkowski. Dzieje zniweczenia Unii	3·20 "
Czartoryski. Pamiętniki. 2 tomy	8·— "
Klaczko. Przygotowania do Sadowy	1·50 "
Kopera. Dzieje skarbca koronnego	5·— "
Macaulay. Szkice i rozprawy. 2 tomy	6·— "
Manteuffel. Tum ryski	1·20 "
Skirmuntt. Nad Niemnem. II	2·— "
Tomek. Historya Czech. 2 tomy	8·— "

Powyższe 9 dzieł w 12 tomach naraz wzięte zamiast koron 46·90 — **tylko koron 20·—**

SERYA IV.

Bystrzycki. O poezyach i mowach ks. Kajsiewicza	2·— K
Dobrzycki. Z dziejów literatury polsk.	5·— "
Hoesick. Jan Kochanowski	4·— "
Morawski. Wiersze i proza	3·— "
Sarnecki. Historya literatury francusk.	6·— "
Tarnowski. O kolędach	1·— "
Tretiak. Juliusz Słowacki. 2 tomy	15·— "
Tretiak. Najświętsza Panna w poezyi polskiej	2·— "
Tretiak. Szkice literackie. II	6·— "

Powyższe 9 dzieł w 10 tomach naraz wzięte zamiast koron 44·— — **tylko koron 20·—**

Biorący wszystkie cztery serye naraz płacą za 34 dzieł w 41 tomach — **tylko koron 70·—.**

NB. Można także nabyć każde dzieło osobno, lecz tylko po katalogowej cenie. 8983 4 5



Amerykańskie urządzenia biurowe marki: „ARBOR"

przewyższające co do jakości i przystępnej ceny absolutnie każdy towar konkurencyjny dostarcza na dogodnych warunkach fabryczny skład

4443 **„ARBOR"** 35 0

Kraków, Floryańska 47. Tel. Nr. 1408

Wataliny wełniane

podszewki jako to: kloty, glorya, satyny, szerże, podszewki w rękawy, szare płótno — Guziki, taśmy, koronki, wstążki, poleca w olbrzymim wyborze magazyn towarów drobiazgowych i przyborów krawieckich firmy

Ostaszewski & Mayer

długoletni współpr. firmy Porębski & Zimler

9546 9 0 **Kraków, Rynek 5.**

Nowo otwarty

Salon Fryzyerski dla Pań i Panów

urządzony według nowoczesnych wymogów. „L'avoire" do mycia głowy z zimną i ciepłą wodą, suszenie aparatem elektrycznym 9263 9 0

Bronisława Maciejewskiego

kilkoletniego współpracownika firmy St. Wiskida,

Kraków, Plac Mayacki l. 3.

Posiada również perfumerye zagraniczne oraz przybory toaletowe w wielkim wyborze.

Herbata z Brodów Od dawien dawna z swej dobroci i zapach uznaną prawdziwą



Herbata z Brodów

Herbatę rosyjską

z zbioru majowego, poleca handel 97 10

W. ADAMOWICZA

w Brodach na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Familijnej" bardzo dobrej	K 2·80
1 funt „Melange de Moskou" w oryg. opak., najlepszej	5·—
1 funt „Imperial" cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu	7·—
1 funt „Okruchów" z najlepszych herbat kwiatowych	2·40
Kawa Ceylon, gruboziarnista, franco 5 kg. K 18 i K	20·—
Bulion wołyński, hygieniczny, z dziczyzny 1 kilo	K 6·40
Grzybki litewskie, b. ładne, 1 kg.	K 9·—

Uroda więcej znaczy niż bogactwo!

Piękną cerę można mieć przy użyciu **Kremu Venus** usuwającego **PIEGI,** plamy, opaleniznę i liszaje, oraz **Pudru Venus** dla pań, nieszkodliwego, subtelnie i delikatnie przylegającego do twarzy. Poleca laboratoryum **St. Górskiego w Warszawie.** Główny skład w Drogueryi Magistrów farmacyi J. HANAKA i Sp., Kraków, Szewska 5. Krem Venus słoik á 1 K 50 h i 2 K 50 h. Puder Venus pudełeczko á 40 h. 80 h. 1 K 20 h i 2·50.
8797 7 10

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.